

Redakcja: Grzegorz Gil (dyrektor IEŚ), Anton Saifullayeu
(zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji),
Spasimir Domaradzki, Bartłomiej Krzysztan, Damian Szacawa,
Agata Tatarenko

Nr 1623 (128/2026) | 22.05.2026

ISSN 2657-6996
© IEŚ

Agata Domachowska

Dwadzieścia lat niepodległości Czarnogóry: między konsolidacją państwa a trwałością podziałów społecznych i między państwowych

Dwadzieścia lat po referendum niepodległościowym Czarnogóra nadal mierzy się z konsekwencjami decyzji z maja 2006 r., która ostatecznie zakończyła istnienie wspólnego państwa z Serbią. Choć wynik głosowania otworzył Podgoricy drogę do budowy własnej państwowości i integracji euroatlantyckiej, to podziały tożsamościowe w społeczeństwie zostały utrwalone przez niewielką przewagę zwolenników niepodległości. Jubileusz 20-lecia odnowienia niepodległości stał się więc nie tylko okazją do celebracji sukcesu państwowego, ale również kolejnym polem sporów politycznych i symbolicznych – zarówno wewnątrz Czarnogóry, jak i w relacjach z Serbią.

Czarnogórskie referendum niepodległościowe. Referendum niepodległościowe w Czarnogórze odbyło się 21 maja 2006 r. na podstawie ustaleń tzw. układu belgradzkiego z 2002 r. (*Beogradski sporazum*; oficjalna nazwa dokumentu: *Polazne osnove za uredenje odnosa Srbije i Crne Gore*), który przekształcił Federacyjną Republikę Jugosławii w państwo Serbia i Czarnogóra oraz przewidywał możliwość przeprowadzenia referendum niepodległościowego po trzech latach. Przy współpracy z Komisją Wenecką i Unią Europejską ustalono, że dla uznania referendum za wiążące frekwencja musi przekroczyć 50%, a za niepodległością musi opowiedzieć się co najmniej 55% głosujących¹.

Przed referendum ukształtowały się dwa główne obozy polityczne: proniepodległościowy, skupiony wokół ówczesnego czarnogórskiego premiera Milo Đukanovicia, oraz unionistyczny, opowiadający się za utrzymaniem wspólnego państwa z Serbią i popierany głównie przez Serbów żyjących w Czarnogórze. W zorganizowanym referendum 55,5% obywateli opowiedziało się za niepodległością Czarnogóry, przy frekwencji wynoszącej 86,5%, co pozwoliło uznać wynik za wiążący. Wobec tego 3 czerwca 2006 r. parlament Czarnogóry proklamował niepodległość państwa. Jej międzynarodowe potwierdzenie nastąpiło wraz z przyjęciem Czarnogóry do Organizacji Narodów Zjednoczonych 28 czerwca 2006 r.

Oficjalne uroczystości odnowienia niepodległości Czarnogóry. Czarnogórski rząd przygotował rozbudowany, trzydniowy program obchodów 20. rocznicy odzyskania niepodległości, uznawanej przez władze za najważniejszą datę we współczesnej historii państwa. Koordynacją jubileuszu zajmował się specjalny komitet powołany pod koniec 2025 r., któremu przewodniczył premier Milojkko Spajić. Centralne uroczystości zaplanowano na 20 maja, natomiast wydarzenia kulturalno-rozrywkowe odbywały się od 20 do 22 maja w Podgoricy. Program obejmował występy czarnogórskich artystów oraz koncert Ricky'ego Martina, przedstawiany przez rząd jako „prezent państwa dla obywateli”.

Na kilka tygodni przed planowanymi obchodami władze części czarnogórskich gmin (np. Herceg Novi, Pljevlji, Tivatu i Zety) poinformowały, że nie planują organizowania lokalnych uroczystości ani nie przeznaczyły na ten cel środków budżetowych. Władze samorządowe argumentowały, że organizacja obchodów świąt państwowych należy przede wszystkim do kompetencji instytucji centralnych. Przedstawiciele części gmin podkreślali również, że referendum niepodległościowe z 2006 r. nadal pozostaje wydarzeniem dzielącym społeczeństwo Czarnogóry, szczególnie w regionach zamieszkiwanych przez Serbów, gdzie zainteresowanie jubileuszem jest ograniczone. Mimo to również w wymienionych gminach odbyły się uroczystości z okazji okrągłej rocznicy niepodległości. Za ich organizację odpowiedzialni byli obywatele bądź szerzej – organizacje pozarządowe.

¹ Odsetek ten został określony przez UE po analizie rezultatów wcześniejszych wyborów w Czarnogórze. Wynikało z niej, że 55% to granica niepewności dla każdej ze stron. Żadna z nich nie była w stanie przewidzieć, czy zwycięży, czy poniesie porażkę.

W czasie państwowej uroczystości premier M. Spajić podkreślił, że 20 lat po odnowieniu niepodległości całą Czarnogórę jednoczy wizja członkostwa w Unii Europejskiej. Jednocześnie zauważył, że siła państwa nie opiera się na wielkości terytorium, armii ani sztucznej jedności, lecz na zdolności obywateli do przekształcania różnic we wspólną wizję i jej realizację. Po dwóch dekadach od odzyskania niepodległości społeczeństwo łączy idea „europejskiej Czarnogóry” oraz projekt zjednoczonej Europy, który premier nazwał jednym z ostatnich prawdziwych projektów pokojowych na świecie.

Spór serbsko-czarnogórski wokół 20. rocznicy odnowy niepodległości. Prezydent Serbii Aleksandar Vučić publicznie odrzucił zaproszenie na obchody 20-lecia odnowy czarnogórskiej niepodległości. To historyczne wydarzenie ocenił jako oderwanie się od „jego Serbii”. Ponadto – jak dodał – udział w uroczystościach oznaczałby „splunięcie sobie oraz serbskiemu narodowi w twarz”.

Na słowa serbskiego prezydenta odpowiedziało Ministerstwo Spraw Zagranicznych Czarnogóry, uznając je za nieodpowiednie i podważające suwerenność państwa oraz relacje dobrosąsiedzkie. Co więcej, podkreśliło, że obchody niepodległości nie są wymierzone przeciwko Serbii ani narodowi serbskiemu, lecz stanowią święto wolności i prawa do samodzielnego decydowania o przyszłości państwa.

Z kolei serbskie MSZ broniło stanowiska prezydenta, podkreślając, że Serbia już w 2006 r. uznała niepodległość Czarnogóry i wspiera jej integrację z Unią Europejską, jednocześnie oskarżając władze w Podgoricy o marginalizowanie serbskiej tożsamości i selektywne interpretowanie historii. Serbskie MSZ stwierdziło, że prezydent A. Vučić wyraził jedynie opinię, iż nie chce świętować rozpadu wspólnego państwa, nie obrażając przy tym Czarnogóry ani nie kwestionując jej suwerenności.

Prezydent Serbii zdecydował się również, za pośrednictwem swojego autorskiego tekstu (*Istorijsko obraćanje građanima Crne Gore Aleksandra Vučića*) opublikowanego na stronie internetowej Borba.me, zwrócić się do mieszkańców Czarnogóry. Podkreślił w nim, że Serbia zaakceptowała wszystkie kluczowe decyzje Podgoricy, w tym rozpad wspólnego państwa, referendum niepodległościowe z 2006 r. oraz przystąpienie Czarnogóry do NATO. Jednocześnie zarzucił władzom w Podgoricy prowadzenie narracji wymierzonej przeciwko Serbii i narodowi serbskiemu. Szczególnie skrytykował uznanie niepodległości Kosowa przez Czarnogórę, uznając to za działanie sprzeczne z interesami Serbii i naruszenie jej integralności terytorialnej.

Prezydent Serbii odniósł się również do sytuacji Serbów w Czarnogórze, apelując o większy szacunek dla języka serbskiego oraz symboli narodowych i wskazując, że Serbowie stanowią znaczną część społeczeństwa Czarnogóry. Zarzucił także czarnogórskim mediom i części elit politycznych wspieranie „kolorowej rewolucji” w Serbii oraz ciągle przedstawianie Belgradu jako głównego zagrożenia dla czarnogórskiej niepodległości.

Mimo tej krytyki prezydent A. Vučić zapewnił, że Serbia szanuje suwerenność Czarnogóry, jej członkostwo w NATO oraz europejskie aspiracje. Podkreślił, że Serbia nie zgłasza żadnych roszczeń terytorialnych wobec Czarnogóry, i wyraził nadzieję na utrzymanie przyjaznych relacji między oboma państwami.

Wnioski. Referendum z 2006 r. pozostaje kluczowym, ale nadal kontestowanym fundamentem współczesnej państwowości Czarnogóry. Niewielka przewaga zwolenników niepodległości (55,5%) sprawiła, że proces ten nie doprowadził do pełnej konsolidacji społeczeństwa wokół idei niezależnego państwa. Niemniej obecnie wciąż większość społeczeństwa opowiada się za niepodległością państwa.

Władze centralne wykorzystują jubileusz do wzmacniania narracji państwowotwórczej i europejskiej tożsamości Czarnogóry. Rozbudowany program obchodów, zaangażowanie rządu oraz symboliczny wymiar wydarzeń mają podkreślać trwałość niepodległości i prozachodni kierunek państwa.

Spór w ramach czarnogórskiego społeczeństwa wokół obchodów 20. rocznicy odnowienia niepodległości pokazuje trwałość podziałów tożsamościowych między orientacją czarnogórską i serbską. Szczególnie widoczne jest to w gminach z silniejszą obecnością społeczności serbskiej, gdzie jubileusz bywa postrzegany bardziej jako symbol podziału niż wspólnego sukcesu państwowego.

Napięcia wokół jubileuszu wpisują się w szerszy kontekst relacji serbsko-czarnogórskich, w których kwestie historii, języka, religii i statusu Serbów w Czarnogórze pozostają głównymi punktami spornymi.

Wypowiedzi prezydenta A. Vučića pokazują, że władze w Belgradzie nadal traktują kwestie tożsamościowe w Czarnogórze jako element polityki regionalnej. Serbia formalnie uznaje niepodległość Czarnogóry, ale jednocześnie konsekwentnie akcentuje wspólnotę historyczną oraz potrzebę ochrony serbskiej tożsamości poza granicami państwa.

Odpowiedzi władz Czarnogóry wskazują natomiast na dążenie do wzmacniania odrębnej narracji narodowej, podkreślającej ciągłość czarnogórskiej państwowości oraz odmienność wobec Serbii. W tym kontekście spory historyczne pełnią funkcję legitymizującą współczesny projekt państwowy.

Obecny spór wpisuje się również w szerszy kontekst integracji europejskiej Bałkanów Zachodnich. Czarnogóra jest obecnie najbardziej zaawansowanym kandydatem do członkostwa w UE, podczas gdy proces akcesyjny Serbii od lat pozostaje w stagnacji, czemu towarzyszą zarzuty dotyczące regresu demokratycznego i niepełnego dostosowania polityki zagranicznej do standardów unijnych.